

Young Igi, S. D. A. (SEX DRAGI ALKOHOL)

Boję się, boję się

Boję się, że przesadzam z alkoholem, bo nie czuję gdy nie pije, ya
Wcale się nie kryję, biorę butelkę za szyję, ya (Ya, ha!)
Teraz lecę legendarnie, bo kiedy biorę substancję, to jakbym otwierał Narnię, ya (Ha!)
Znow mówią, że skończę na dnie, ya
Nie boję się tego, znałem gorsze sytuacje, ya (Ya, ha!)

Chyba płynę gorszym statkiem, miałem za mało by wiedzieć, jak zarządza się dostatkiem, ya (Ha)
Nie czuję gdy nie piję, ya
Kolejny naszyjnik zawieszam na moją szyję, ya (Chain)
Ona mówi do mnie: "skarbie" i możesz wierzyć, lub nie
Lecz to pozbywa mnie barier, ya, haa

Jestem w trybie kończenia karier, ya
Znałeś mnie publicznie, nie chcesz poznać mnie prywatnie, ya (Haaa)
Demon okupuję willę, ya
Wszystkie moje myśli, teraz dają się bezsilne, ya
Wow!

Sex, dragi, alkohol (x8)

To moment bestii, myśli nie są tak niewinne
W tym całym zepsuciu znajduje moją idyllę
Wszystko wcześniej — złudzenia mylne
Robię ją na pieska, biorę kolejną pastylkę
Wpadają do mnie, daje największa rozrywkę
Obracam ją, zmiana pozycji na wina, wina...
Mówi mi: "tato", nic więcej już nie słyszę
Zapełnię inspiracjami tą całą płytę

A ja opróżniam butelki, mój kierunek znów na bar
Taki klienteli będą tu zazdrościć wam
Ich wszystkie tanie butelki, ja mówię nie dzięki
Przez numery i bąbelki jesteśmy nieśmiertelni
I kiedy to pije, magicznie znikają lęki
I kiedy to biorę to, oddalam się od ziemi
Dlatego ten numer to jebany storytelling
Jak zacznę w poniedziałek to nie kończę do niedzieli
Wow!

Sex, dragi, alkohol (x8)